

Byłeś we śnie tylko – Mira Kubasińska

Gdy dziś napisałam na szybie twoje imię,
To lód, niby w słońcu, roztopił się, spłynął...
I róża pod oknem na śniegu zakwitła,
Choć w zimie nie kwitnie
Gdy dziś wymówiłam w pokoju twoje imię,
To w domu, każdy przedmiot je echem odmienił...
I słowik pod oknem na drzewie zaśpiewał,
Choć w zimie nie śpiewa
A ciebie tak dawno, tak dawno tu nie ma,
Że czasem już myślę: „We śnie byłeś tylko”...
Lecz wszystko zaprzecza...
Tobie szumią drzewa, rosną kwiaty na śniegu,
Tobie słowik śpiewa
Gdy dziś pomyślałam w ogrodzie twoje imię...
I klon, niby wiosną, obsypał się liśćmi,
I jabłoń na ścieżkę rzuciła ci owoc...
Choć w zimie nie rodzi
A ciebie tak dawno, tak dawno tu nie ma,
Że czasem już myślę: „We śnie byłeś tylko”...
Lecz wszystko zaprzecza...
Jabłonie, czereśnie, moje kwiaty w ogrodzie...
Ścięte mrozu mieczem



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych